

PROTOKÓŁ Nr 14/15
z posiedzenia Komisji Spraw Społecznych
z dnia 23 lipca 2015 r.

(Wspólne posiedzenie Komisji Stałych Rady Miejskiej)

We wspólnym posiedzeniu Komisji Stałych udział wzięło łącznie 13 Radnych.

Stan Komisji Spraw Społecznych	- 8 Radnych
Obecnych na posiedzeniu	- 7 Radnych

Nieobecny Radny Bogusław Barański.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Przebieg obrad:

Wspólne posiedzenie Komisji Spraw Społecznych, Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej oraz Komisji Rozwoju Gospodarczego otworzył Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz. Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 10.15 i odbywało się w sali posiedzeń Komisji Rady Miejskiej, w pokoju nr 3.

Na podstawie list obecności Przewodniczący stwierdził, że każda Komisja ma quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – poinformował, że telefonicznie uzgodnił z Przewodniczącymi Komisji Stałych termin dzisiejszego wspólnego, formalnego posiedzenia w celu omówienia jednego tematu, czyli reakcji Rady na publikacje Pana Burmistrza w czerwcowym i lipcowym numerze Trzebiatowskiej Gazety Regionalnej, w których to publikacjach Pan Burmistrz bardzo ostro skrytykował Radę Miejską, jako cały organ, zarzucając bardzo wiele poważnych rzeczy, nawet w pewnym momencie wspominając o sabotażu Radnych w stosunku do mieszkańców i do interesu gminy. Nawet przy takim delikatnym wspomnieniu, według Przewodniczącego Rady jest to bardzo ciężki zarzut, jeżeli się sugeruje mieszkańcom, że Rada Miejska odpowiedzialna za tak poważne rzeczy, próbuje prowadzić jakiś sabotaż. Pan Przewodniczący poinformował, że była wywierana bardzo duża presja na niego, jeżeli chodzi o zajęcie stanowiska Rady Miejskiej w stosunku do tych publikacji Burmistrza i ze strony części Radnych były takie głosy i ze strony bardzo wielu mieszkańców, którzy czytają te gazety. Wiele mieszkańców się dziwi, że Rada Miejska w ogóle nie reaguje na to. W odpowiedzi Przewodniczącego słyszeli, że świadomie Rada taką politykę prowadziła, że nie chce toczyć wojny, że nie chce mieć tematów zastępczych, że chcielibyśmy pracować, a nie w mediach prowadzić i poza mediami jakąś otwartą polemikę, bo to niczemu nie służy. Nie będzie wtedy budowania, tylko burzenie dotychczasowych dokonań. Mimo wszystko, mając na względzie fakt, że słowa Pana Burmistrza w tych dwóch artykułach są ciężkie, poważne, ogromne, Przewodniczący uważa, że powinniśmy się do tego odnieść. Przewodniczący oznajmił, że pozwolił sobie przygotować treść takiego oświadczenia. Jest to dość długi tekst, ale musi taki być, aby ustosunkować się do różnych zarzutów i mówić o całokształcie sytuacji. Pan Makarewicz uważa, że powinno to być wprowadzone do porządku obrad i na sesji odczytane, bez jakiegoś prowadzenia dyskusji. Jest to po prostu

przedstawienie oświadczenia. I powinno to być oświadczenie całej Rady, a nie Przewodniczącego, bo temat dotyczy nas wszystkich.

Pan Przewodniczący odczytał treść Oświadczenia Rady Miejskiej w Trzebiatowie dotyczącego publikacji Burmistrza zamieszczonych w Trzebiatowskiej Gazecie Regionalnej w czerwcu i lipcu br. a odnoszących się do relacji z Radą Miejską.

Pan Makarewicz podkreślił, że jest to długi tekst, ale jeżeli ma się ukazać w gazecie, daje możliwość ludziom, którzy nie do końca znają wszystkie wątki i sprawy, wspólnie widzieć problem. Przewodniczący zapytał, co Radni na to? Co w kwestii wprowadzenia do porządku obrad, w którym miejscu i czy głosujemy nad tym na sesji, czy teraz na posiedzeniu, a na sesji tylko będzie odczytane? Przewodniczący zaznaczył, że jeżeli Radni uznają, że nie ma sensu walczyć, wprowadzać tego na sesję, to on uzna te racje i nie będzie tego na siłę forsował.

Radny Jan Kargul – uważa, że nie jest to głos wojny, tylko wyjaśnienie sytuacji. Radny uważa, że powinno to być tylko odczytane, po sprawozdaniu, bez żadnej dyskusji.

Radny Edward Krychowiak – uważa, że jest to odniesienie do faktów zamieszczonych w Gazecie Trzebiatowskiej. Nasz Statut przewiduje przyjmowanie i głosowanie oświadczeń. Radny również uważa, że powinno być to odczytane po sprawozdaniu Burmistrza, a naszym prawem jest odnieść się do tych zarzutów, ponieważ mieszkańcy tego oczekują.

Radna Irena Pietrzykowska – powiedziała, że jeżeli wszyscy, większością głosów uznamy, że należy to odczytać, to Radna ma gorącą prośbę, ponieważ są wśród nas Radni w gorącej wodzie kąpani, żeby to było faktycznie tylko odczytane, bez żadnej dyskusji i wtedy to będzie miało sens. Natomiast jeśli ktoś się wyrwie, jak Filip z konopi, to jest przeciwna.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – rozumie ten głos jest na tak, ale bez dalszej dyskusji.

Radna Irena Pietrzykowska – dodała, że w oświadczeniu jest powiedziane wszystko bardzo konkretnie, bardzo precyzyjnie, odniesienie się do każdego aspektu tych dwóch listów i tutaj nic dodać nic ująć. Tylko żebyśmy nie wylali dziecka z kąpielą, bo jak zaczniemy komentować, to zrobi się wielki misz masz.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – powiedział, że jeżeli w tym piśmie, o którym mówimy nie chcemy wojny z Burmistrzem, nie chcemy eskalacji konfliktu, to właśnie gdybyśmy dzisiaj zaczęli wokół tego tematu dyskutować na sesji i rozgrzewać atmosferę, to będzie to zaprzeczenie tego, co mówimy w oświadczeniu.

Radny Jan Kaniewicz – oznajmił, że w pełni zgadza się z treścią tego oświadczenia, tylko zastanawia się nad punktem, w którym to przedstawić. Na pewno musi to być po sprawozdaniu, ale musi też być przed przerwą, żeby nikomu nie dać możliwości żadnej dyskusji. Radny uważa, że temat ten powinien się znaleźć w porządku obrad po interpelacjach, tuż przed przerwą. To jest bardzo istotne, żeby już nikt nie rozmawiał na ten temat na sali.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – rozumie, że mają być kolejno: sprawozdanie Burmistrza, interpelacje, oświadczenie i przerwa. Pytanie teraz, kto ma zgłosić zmianę w porządku obrad?

Radna Irena Pietrzykowska – uważa, że Pan Przewodniczący jest kompetentną osobą do zgłoszenia tego, ranga stanowiska na to wskazuje i nie powinno być żadnych dyskusji.

Radna Danuta Sudaj – stwierdziła, że oświadczenie jest długie, ale są tam konkrety.

Radny Paweł Poluszyński – uważa, że powinno się to zakończyć głosowaniem. Jeżeli się z tym zgadzamy, to powinniśmy to, jako oświadczenie Rady Miejskiej przyjąć.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – zapytał, kto jest za tym, aby tekst, który przygotował uznać, jako oświadczenie całej Rady Miejskiej i wprowadzić do porządku obrad po punkcie „interpelacje”?

- członkowie wspólnego posiedzenia Komisji jednogłośnie (13 głosów „za”) przyjęli Oświadczenie Rady Miejskiej i zdecydowali o wprowadzeniu do porządku obrad sesji po punkcie dotyczącym interpelacji.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Mirosław Makarewicz – poinformował, że oświadczenie jednogłośnie zostało przyjęte, a on, jako Przewodniczący, w imieniu całej Rady je podpisze.

Oświadczenie Rady Miejskiej w Trzebiatowie dotyczącego publikacji Burmistrza zamieszczonych w Trzebiatowskiej Gazecie Regionalnej w czerwcu i lipcu br. a odnoszących się do relacji z Radą Miejską stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

W związku z wyczerpaniem tematu posiedzenia Przewodniczący Rady zamknął wspólne posiedzenie Komisji Stałych Rady Miejskiej w Trzebiatowie.

Posiedzenie Komisji zakończyło się o godz. 10.45

Przewodniczący Rady Miejskiej

Mirosław Makarewicz

Protokołowała:
Magdalena Poluszyńska